

**Sygn. akt VI GC 333/13**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 10 stycznia 2014 r.**

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Renata Bober

**Protokolant: st.sekr.sądowy Agnieszka Krztoń**

po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2014 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: A. W. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą ANDOR\_C. (...) A. W. w R.

przeciwko: Przedsiębiorstwu (...) Sp. z o.o. w P.

o zapłatę 12.002 zł

I. zasądza od pozwanego Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w P. na rzecz powoda A. W. kwotę 12.002 zł (dwanaście tysięcy dwa złote)

z ustawowymi odsetkami od dnia 23 lipca 2013r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 31.586 zł (trzydzieści jeden tysięcy pięćset osiemdziesiąt sześć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sygn. akt VI GC 333/13

## UZASADNIENIE

**wyroku z dnia 10 stycznia 2014r.**

Powód A. W. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą ANDOR – C. (...) Realizację w R. wniósł o zasądzenie od pozwanego Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w P. kwoty 487.367 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia pozwu oraz kosztami postępowania.

W uzasadnieniu pozwu podał, że jako podwykonawca wykonał roboty budowlane o wartości 1.777.852 zł. Pozwany generalny wykonawca pomimo zobowiązaniowa do zapłaty potwierdzonego w ugodzie zawartej w P. w dniu 31 sierpnia 2012r. zapłacił z tego tytułu jedynie 590.485 zł. Wprawdzie pozwany chciał od zawartej ugody odstąpić, proponując porozumienie innej treści, które miałyby zwolnić go od znacznej części odsetek za opóźnienie w zapłacie, jednak powód nie wyraził na to zgody.

W sprzeciwie od wydanego w sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym pozwany zaprzeczył aby doszło do skutecznego zawarcia przez strony niniejszego sporu ugody z dnia 31 sierpnia 2012r., bowiem ugoda ta została podpisana ze strony pozwanego wyłącznie przez jednego członka zarządu spółki, pomimo, iż umowa spółki wyraźnie przewiduje obowiązek jej reprezentacji przez dwóch członków zarządu. W tym stanie rzeczy ugoda z dnia 31 sierpnia 2012r. nie odniosła swojego skutku, a ustalenia objęte jej treścią nie wywołują żadnych następstw, w tym więc rozwiązania zawartej w dniu 9 września 2010r. umowy o kompleksowe wykonanie robót budowlanych i strony

niniejszego sporu nadal są tą umową związane. Pozwany zarzucił, że powód nienależycie wykonał swoje zobowiązanie wynikające z przedmiotowej umowy, bowiem wykonał je nieterminowo. Podał, że termin wykonania robót upływał po myśli umowy w dniu 31 sierpnia 2012r., a powód nie wykonał całości przedmiotu umowy w tym czasie. Zarzucił, że powód nie przedstawił dowodu terminowego i należytego wykonania prac. W tej sytuacji pozwany obciążył powoda karami umownymi za niewykonanie zamówienia w terminie w wysokości 12.002 zł i kary te przedstawił do potrącenia z wierzycelnością powoda dochodzoną niniejszym pozwem.

***Rozstrzygając spór Sąd Okręgowy ustalił w sprawie co następuje:***

Poza sporem było, że pozwany był generalnym wykonawcą robót budowlanych, a powód podwykonawcą na podstawie umowy z dnia 9 września 2010r. W ramach tej umowy wykonywane były roboty ogólnobudowlane w budynku K. Metropolitarnej Archidiecezji (...) we L. i tak w miesiącu kwietniu 2011r. powód wykonał prace o wartości 92.467 zł

dowód: protokół odbioru z dnia 29.04.2011r., oraz faktura z dnia 30 .04. 2011r. k. 18, 19

w maju 2011r. prace o wartości 105.416 zł

dowód: protokół odbioru z 31.05.2011r., faktura z 31.05.2011r. k. 20, 21

w czerwcu 2011r. na kwotę 99.364 zł

dowód: protokół odbioru z 30.06.2011r. i faktura z 30.06.2011r. k. 22, 23

w lipcu 2011r. na kwotę 183.691 zł

dowód: protokół odbioru z 29.07.2011r., faktura z 29.07.2011r., k. 24 , 25

w sierpniu 2011r. na kwotę 99.238 zł

dowód: protokół odbioru z 31.08.2011r., faktura z 31.08.2011r. k. 26, 27

we wrześniu 2011r., na kwotę 35.442 zł

dowód: protokół odbioru z 30.09.2011r. i faktura z 30.09.2011 k. 28, 29

w grudniu 2011r. na kwotę 116.530 zł

dowód: protokół odbioru z 30.12.2011r., i faktura z 30.12.2011r. k. 30, 31

w styczniu 2012r. na kwotę 48.370 zł

dowód: protokół odbioru z 31.01.2012r. faktura z 31.01.2012r. k. 32, 33

w maju 2012r. na kwotę 297.334 zł

dowód: protokół odbioru z 31.05.2012r. i faktura z 31.05.2012r. k. 34, 35

W dniu 31 sierpnia 2012r. podpisana została ugoda pomiędzy stronami w której potwierdzono, że na ten dzień należne wynagrodzenia dla powoda wynosi 1.077.852 zł, a przedmiotem i celem ugody jest niesporne uregulowanie wszystkich należności oraz żądań wynikających z zawarcia i realizowania umowy pomiędzy stronami, jak też jej rozwiązana ze skutkiem na dzień zawarcia ugody. Strony stwierdziły, że rozwiązanie umowy jest skutkiem okoliczności niezawinionych przez żadną z nich, a w szczególności braku możliwości finansowania dalszych robót przez generalnego wykonawcę oraz opóźnienia w jej wykonaniu przez podwykonawcę wskutek prowadzenia przez osoby trzecie robót budowlanych nie wchodzących w zakres rozwiązywanej umowy.

Ugodę tą podpisał imieniem pozwanego prezes zarządu P. Ć., co na etapie procesu zostało zakwestionowane przez stronę pozwaną zarzucając, że w przypadku zarządu wieloosobowego reprezentować spółkę mogło wyłącznie dwóch członków zarządu lub członek zarządu działający z prokurentem.

Poza sporem było, że od daty wynikającej z ugody prace objęte umową nie były kontynuowane.

W dniu 24 sierpnia 2012r. , tj. przed jej podpisaniem pozwany reprezentowany przez dwóch członków zarządu odpowiadając na kierowane do niego wezwanie do zapłaty oświadczył, że zwłoka w płatności faktur wystawionych przez powoda wynika z kłopotów finansowych grubo (...). Pozwany zwrócił się również z propozycją spłaty zobowiązań wobec powoda w terminie ostatecznym do dnia 20 grudnia 2012r. Ostatecznie, jak wynika z twierdzeń powoda, po podpisaniu ugody pozwany zapłacił kwotę 690.485 zł , do zapłaty więc pozostaje kwota dochodzona pozwem – co również przez stronę pozwaną nie zostało zakwestionowane.

Roboty za zapłacenie których powód domaga się wynagrodzenia, jak wynika z przedstawionych protokołów odbioru wykonane zostały 31.05.2011r., 30.06.2011r., 29.07.2011r., 31.08.2011r., 30.09.2011r., 30.12.2011r., 31.01.2012r., 31.05.2012r.

Z odpowiedzi pozwanego na wezwanie do zapłaty, a także ze sprzeciwu od wydanego w sprawie nakazu zapłaty wynika, że termin wykonania wszystkich robót budowlanych przez powoda upływał (zgodnie z umową) w dniu 31 sierpnia 2012r. Żadna ze stron sporu do akt sprawy nie przedstawiła jednak tekstu powyższej umowy, w której zarówno ten termin, jak również ewentualne kary umowne zostały ustalone.

Pozwany zarzucił odpowiadając na wezwanie pismem z dnia 20 czerwca 2013r., że nie został dotrzymany termin końcowy zamówienia, nadto w toku realizacji robót powód dopuścił się nienależytego wykonywania poszczególnych elementów i etapów robót, co uzasadnia obciążenie go karą w wysokości 0,5% wynagrodzenia umownego brutto za każdy dzień opóźnienia.

dowód: pismo k. 41

Ze sprzeciwu wniesionego przez pozwanego wynika, że kara umowna z tytułu nieterminowej realizacji przedmiotu umowy wynosi w sumie 12.002 zł (za 360 dni opóźnienia) i o zapłatę tej kwoty powód został wezwany.

dowód: pismo z 27.08.2013r., k. 82

Pismo to zostało skierowane do powoda już po wydaniu nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 14 sierpnia 2013r. (nakaz ten doręczono pozwanemu w dniu 20 sierpnia 2013r.).

### **Sąd Okręgowy zważył w sprawie co następuje:**

Przede wszystkim podkreślić trzeba, że w sprawie niniejszej niekwestionowany był fakt, że strony łączyła umowa o podwykonawstwo i że w ramach tej umowy powód wykonał na rzecz pozwanego zakres prac o wartości kwoty dochodzonej niniejszym pozwem.

Na etapie postępowania po wniesieniu sprzeciwu od wydanego w sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym powód przedłożył zresztą dowód w postaci pisma z uznaniem zobowiązania w tej wysokości przez stronę pozwaną - reprezentowaną jak wyżej wskazano zgodnie z wymogami przez dwóch członków zarządu spółki (pismo z dnia 24.08.2012r.).

W sprzeciwie od wydanego w sprawie nakazu zapłaty pozwany oprócz zarzutów dotyczących nieważności ugody, podniósł jedynie zarzut nienależytego wykonania umowy przez powoda, tj. nieterminowego jej wykonania, co w jego ocenie dało podstawę do naliczenia kary umownej w kwocie 12.002 zł i kwotę z tego tytułu przedstawił do potrącenia z wierzytelnością powoda dochodzoną pozwem.

Pozwany szeroko argumentował swoje stanowisko w przedmiocie nieważności umowy z dnia 31 sierpnia 2012r. stwierdzając, że skoro jest ona nieskuteczna, to powoduje, iż umowa o podwykonawstwo nadal strony łączy. Nie wiadomo jednak bliżej czy kara umowna za opóźnienie w realizacji umowy dotyczy prac wykonanych przez powoda z opóźnieniem do tego dnia, czy też prac które nie zostały w ogóle przez niego zrealizowane (tego pozwany nie wyjaśnił), niemniej poza sporem był również fakt, że od daty podpisania przez prezesa zarządu pozwanej spółki w dniu 31 sierpnia 2012r. umowy, żadne dalsze prace nie były już realizowane, a pozwany nie wzywał powoda do ich wykonania.

Powyższe okoliczności w ocenie Sądu dają w pełni podstawę do przyjęcia, że strony niniejszego sporu odstąpiły zgodnie od dalszej realizacji umowy z powyższą datą, co powoduje, że za bezzasadne należałoby uznać żądanie pozwanego w przedmiocie kar umownych za opóźnienie w realizacji prac, które nie zostały wykonane.

Trzeba jednak podkreślić, że do zarzutu potrącenia mają zastosowanie wymagania stawiane wobec pozwu zarówno w zakresie określenia żądania jak i przytoczenia okoliczności faktycznych oraz wskazania dowodów, a więc dokładnego określenia wierzytelności, jej wysokości, wykazania jej istnienia, a także wreszcie wyrażenia woli potrącenia w celu wzajemnego umorzenia skonkretyzowanych wierzytelności.

W niniejszej sprawie pozwany podnosząc zarzut potrącenia wierzytelności własnej z wierzytelnością powoda w kwocie 12.002 zł tytułem kar umownych za nieterminową realizację robót nie przedłożył nawet do akt sprawy umowy łączącej strony z której wynikałoby ich zastrzeżenie, jak również okoliczności (tj. opóźnienie czy też zwłokę) na wypadek których zostały przewidziane. Nie wyjaśnił również, tak jak wspomniano, czy naliczył je z uwagi na niewykonanie przez powoda całości przedmiotu umowy (tj. odnośnie części pozostałej do realizacji po dniu 31 sierpnia 2012r.), czy też w inny sposób.

Na uwagę natomiast zasługuje fakt, że w treści dokumentu nazwanego umową a podpisanego przez prezesa zarządu pozwanej spółki (...) stwierdza się, że opóźnienia podwykonawcy powstały wskutek prowadzenia przez osoby trzecie robót budowlanych nie wchodzących w zakres rozwiązywanej umowy, co bez wątplenia jest oświadczeniem wyrażonym przez wymienioną wyżej osobę w tej kwestii. Nadto, wszystkie protokoły odbioru wykonanych robót przedłożone przez powoda do akt niniejszej sprawy datowane są na okres wcześniejszy niż 31 sierpnia 2012r. – a ten termin według zarzutów pozwanego zarówno w sprzeciwie od nakazu zapłaty jak i odpowiedzi na wezwanie do zapłaty był terminem końcowym wykonania robót zgodnie z umową.

W tej sytuacji należało przyjąć, w ocenie Sądu Okręgowego, że strona pozwana z zachowaniem reguł z art. 6 kc - nie zdołała w niniejszej sprawie wykazać istnienia wierzytelności wzajemnej przedstawionej do potrącenia.

W ocenie Sądu Okręgowego zarzut ten pozwany podnosił w zasadzie jedynie na użytek niniejszego postępowania dążąc do jego przewlekania, co potwierdza także treść sprzeciwu od wydanego w sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym.

Tak jak wyżej podano w sprzeciwie tym bowiem pozwany podniósł jedynie faktycznie zarzut potrącenia wierzytelności własnej w kwocie 12.002 zł z wierzytelnością powoda. Zarzucił, że nienależyte wykonanie robót przez powoda polegało na niewykonaniu ich w ustalonym w umowie terminie. Zobowiązany przez Sąd na rozprawie w dniu 20 grudnia 2013r. do sprecyzowania, czego dotyczą zarzuty sprzeciwu, pełnomocnik pozwanego podał, że „nie kwestionuje należności dochodzonej pozwem co do zasady, podnosząc jedynie jak w sprzeciwie zarzut potrącenia wierzytelności własnej w kwocie 12.002zł”.

W tej sytuacji, mając na względzie sprecyzowanie zarzutów na tej rozprawie Sąd przyjął, że nakaz zapłaty wydany w postępowaniu upominawczym w dniu 14 sierpnia 2013r. został zaskarżony jedynie co do kwoty 12.002 zł i w tej części utracił on moc. Zakres zaskarżenia zaś sprzeciwem decyduje, w jakim zakresie sprawa będzie rozpatrywana po jego wniesieniu. Przepis art. 505 § 2 kpc w obecnym brzmieniu wyraźnie bowiem precyzuje, że w wypadku złożenia sprzeciwu co do jednego lub niektórych roszczeń uwzględnionych nakazem zapłaty nakaz traci moc jedynie w tej części.

W ocenie Sądu Okręgowego nie ma przeszkód aby zarzuty sprzeciwu w wypadku gdy są sformułowane nieprecyzyjnie czy też nieprawidłowo były przez stronę doprecyzowane. Samo bowiem wniesienie sprzeciwu według przepisów postępowania cywilnego w tym zakresie w aktualnym brzmieniu nie powoduje automatycznie utraty mocy nakazu w całości.

Skoro więc pozwany faktycznie zaskarżył nakaz jedynie co do kwoty 12.002 zł należało przyjąć, że w pozostałym zakresie nakaz zapłaty uprawomocnił się z dniem 4 września 2013r. Dalsze pisma więc strony powodowej w zakresie dotyczącym min. cofnięcia pozwu w części należności głównej z uwagi na dalszą jej spłatę przez pozwanego wniesione zostały już po uprawomocnieniu się orzeczenia w tym zakresie.

Reasumując, w części zaskarżonej sprzeciwem w ocenie Sądu Okręgowego pozwany nie wykazał swojej wierzytelności którą przedstawił do potrącenia z wierzytelnością powoda tytułem wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane, dlatego też kwotę 12.002 zł zasądono na rzecz powoda, na podstawie art. 647 kc.

O kosztach postępowania natomiast orzeczono stosowanie do art. 98 § 1 i 3 kpc, nie uwzględniając żądania powoda w zakresie kosztów dojazdu pełnomocnika, który prowadzi Kancelarię (...) w L.. W ocenie Sądu Okręgowego w takim wypadku bowiem kosztów dojazdu pełnomocnika nie można uznać za niezbędne dla celowego dochodzenia praw i celowej obrony powoda.